

KRÓTKO

Prawnik poradzi bezpłatnie

W Urzędzie Miasta Bydgoszczy będą odbywać się bezpłatne dyżury prawnika. - Najbliższy dyżur odbędzie się 1 marca, od godz. 16.00 do 17.30, w Wydziale Zdrowia, Świadczeń i Polityki Społecznej Urzędu Miasta przy ul. Sielanka 8a - zapowiada Piotr Kurek, rzecznik prezydenta Bydgoszczy. Później bezpłatne porady mieszkańcy Bydgoszczy będą mogli uzyskać: 8 i 29 marca (w godz. 16.00-17.30, ul. Sielanka 8a). Szczegółowe informacje pod nr tel. 52 58 58 727.(s)

Z przewodnikiem za darmo

Dziś i jutro Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego proponuje wyjątkową możliwość darmowego oprowadzenia po wystawach „Twórczość Leona Wyczółkowskiego” (ulica Mennica 7), „W grodzie Bydgosty. Tajemnice życia wczesnośrednio-wiecznych mieszkańców Bydgoszczy i okolic” (Zbiory Archeologiczne, ul. Mennica 2, tylko w niedzielę) i po wystawach w Galerii Sztuki Nowoczesnej (ul. Mennica 8a). Przewodnik będzie do dyspozycji chętnych w każdy weekend do końca marca, a Galerię Sztuki Nowoczesnej można będzie zwiedzić z bezpłatnym przewodnikiem do końca czerwca br. Oferta skierowana jest zarówno do osób indywidualnych, jak i grup zorganizowanych.(s)

Konkurs dla studentów

Jeszcze tylko przez trzy dni można zgłaszać się do udziału w III edycji konkursu „Twoja Perspektywa”, organizowanego przy wsparciu TP i Orange. Do wygrania są praktyki w Grupie TP oraz nagrody o łącznej wartości 20 tys. złotych. Konkurs adresowany jest do studentów, którzy ukończyli już I rok studiów 1. stopnia oraz wszystkich studentów II roku. Uczestnicy walczyć będą w kilku dziedzinach: informatyka, telekomunikacja, marketing i zarządzanie. Warunkiem uczestnictwa jest wiek poniżej 26 lat i wypełnienie aplikacji zgłoszeniowej na stronie www.twojaperspektywa.pl. Uwaga, termin wysyłania zgłoszeń mija w poniedziałek, 28 lutego, o godz. 12.00. Do dziś zarejestrowało się już ponad 2000 studentów z całego kraju.

Lepsi, tańsi i... przegrani

Bydgoski ratusz oburzony decyzją, że Centralna Dyspozytornia Ratownictwa Medycznego ma być w Toruniu

Stawomir Bobbe
s.bobbe@express.bydgoski.pl

Dla bezpieczeństwa, między innymi, mieszkańców Bydgoszczy, Centralna Dyspozytornia Ratownictwa Medycznego powstanie w Toruniu.

O siedzibę CDRM rywalizowały Bydgoszcz i Toruń.

Bydgoska oferta była tańsza, szybciej też można było dostosować obiekty do potrzeb Centralnej Dyspozytorni Ratownictwa Medycznego. Ewa Mes, wojewoda kujawsko-pomorski, zdecydowała jednak, że CDRM powstanie w Toruniu. O decyzji poinformowała już Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Jakimi przesłankami kierowała się wojewoda Ewa Mes?

Bliskość rodzi wątpliwości

- W piśmie do ministra zaznaczyliśmy, że prezydenci Bydgoszczy i Torunia przedstawili propozycje utworzenia CDRM w swoich miastach. Każdorazowo zaproponowali jako lokalizację budynki należące do miasta. Bydgoszcz chciała utworzyć dyspozytornię w sąsiedztwie lokali przystosowanych już do działania Wojewódzkiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego. Wojewoda w piśmie przyznała, że taka lokalizacja byłaby tańsza, mniej czasu zajęłoby też utworzenie w Bydgoszczy dyspozytorni. Jednak wątpliwości służb wojewody powodowała wła-

śnie ta bliskość - mówi Bartłomiej Michałek, rzecznik wojewody. - Na wypadek awarii, jakiegoś kataklizmu czy innych nieprzewidzianych okoliczności, w jednym momencie przestałaby funkcjonować system ratownictwa w naszym województwie. Dlatego - ze względów bezpieczeństwa - postanowiono rozdzielić te instytucje.

Stanowisk dyspozytorskich w CDRM będzie dziesięć. Obsługujący je specjaliści będą koordynować pracę wszystkich zespołów

Decyzja wojewody jest kolejnym wyłomem w nieformalnym porozumieniu, zawartym przy okazji tworzenia województwa kujawsko-pomorskiego.

karetek pogotowia w naszym województwie.

- Centralne usytuowanie dyspozytorni w granicach województwa w znacznym stopniu upraszcza zorganizowanie i zabezpieczenie (zagwarantowanie zasięgów słyszalności) łączności radiowej z zespołami ratownictwa medycznego, operującymi na terenie całego województwa - pisze wojewoda Ewa Mes w piśmie do ministerstwa.

Decyzja wojewody jest kolejnym



Niedługo wyjazdy wszystkich 87 karetek pogotowia w naszym województwie będą koordynowane przez dyspozytornię w Toruniu

wyłomem w nieformalnym porozumieniu, zawartym przy okazji tworzenia województwa kujawsko-pomorskiego. Przewidywało ono, że wszystkie instytucje samorządowe będą lokowane w Toruniu, natomiast zależne od administracji centralnej - w Bydgoszczy.

Decyduje polityka

Z oburzenia nie posiada się bydgoski ratusz. - Nie chodzi już nawet o to, że wyda się więcej publicznych pieniędzy niż w sytuacji, gdyby CDRM powstało w Bydgoszczy. Jednak z punktu niezawodności systemu, a przecież mówimy o bezpieczeństwie publicznym, łatwiej je zachować, gdy system jest w jednym miejscu, niż w oddalonych od siebie miastach. To system kompatybilny,

gdyby hipotetycznie coś stało się w Wojewódzkim Centrum Powiadomienia Ratunkowego w Bydgoszczy, w Toruniu CDRM też nie będzie działał - twierdzi prezydent Rafał Bruski. - Przedstawiłem parę dni temu swoją propozycję wojewodzie, nie dostałem na nią odpowiedzi. W dniu, w którym prezydent Zaleski zadeklarował 300 tysięcy złotych na wsparcie CDRM, podjęto decyzję o lokalizacji. Tam, gdzie nie widzę uzasadnienia dla podjęcia określonej decyzji, tam decyduje polityka - uważa prezydent.

Bydgoski ratusz wysłał do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji list wyjaśniający w tej sprawie, by minister poznał wszystkie aspekty decyzji o powstaniu CDRM w Toruniu.

► **Komentuj:** www.express.bydgoski.pl

Bydgoszcz prezentowała się na polskiej wyspie

Przedstawiciele naszego miasta wybierają się tylko na Międzynarodowe Targi Nieruchomości i Inwestycji Expo Real

Regionalnie byliśmy na targach nieruchomości w Wiedniu i Monachium. Pojedziemy na nie także i w tym roku.

W ostatnich, berlińskich targach „Grüne Woche”, poświęconych wytwórcom żywności i rolnictwu, uczestniczyli, między innymi, reprezentanci kujawsko-pomorskich producentów ryb jesiennych oraz zakładów mających swoje siedziby w Łysomicach, Toruniu i Ko-

necku. Żadna z bydgoskich firm nie zdecydowała się na wyjazd do Berlina. Szukaliśmy więc takiej imprezy, w której bydgoszczanie prezentowali wraz z innymi miastami regionu swoje dokonania.

Okazuje się, że w latach 2009 i 2010 Bydgoszcz wraz z Urzędem Marszałkowskim uczestniczyła w Międzynarodowych Targach Nieruchomości i Inwestycji Real Vienna. Odbywały się one w Wiedniu i Monachium. Impreza

organizowana w Austrii jest jedną z największych tego typu przedsięwzięć na świecie. Targi są adresowane do potencjalnych inwestorów, architektów, banków, funduszy inwestycyjnych, działających w branży nieruchomości.

- Urząd Miasta Bydgoszczy swoje stoisko prezentował na tak zwanej polskiej wyspie, organizowanej przez Ambasadę RP w Wiedniu - dowiadujemy się w zespole prasowym bydgoskiego Urzędu Mia-

sta. - Natomiast targi w Monachium gromadzą nie tylko inwestorów, lecz także deweloperów i menedżerów projektów, konsultantów i brokerów, zarządców nieruchomości, architektów i planistów, reprezentantów specjalnych stref ekonomicznych.

W tym roku miasto także planuje udział w targach. Niestety, będzie to jedna tylko impreza - Expo Real, które zaplanowano na początku października w Monachium. Na więcej Bydgoszcz nie miała i nie ma pieniędzy.(hw)

WRACAMY DO TEMATU

HALO EXPRESS • tel. 52 322 26 14 • e-mail: halo@express.bydgoski.pl

Rubryka redagowana jest na podstawie opinii Czytelników**Gdzie nasze podwyżki?**

Muszę przyznać, że z dużą przykrością przeczytałam wczorajszy raport „Expressu” na temat pensji samorządowców i urzędników. Pracuję w dziale obsługi i administracji oświaty. Nasze zarobki rzadko plasują się na poziomie 1000-1300 zł. Urzędnicy świetnie zaplanowali swoje podwyżki, zapominając o tych, którzy o średniej krajowej mogą tylko pomarzyć. Dlaczego tematu naszych pensji nie porusza

się na sesjach Rady Miasta? Bardzo niesprawiedliwie traktują nas również oświatowe związki zawodowe, które walczą tylko o podwyżki dla nauczycieli. Sprzątaczkę też mają rodziny, uczące się dzieci, które muszą utrzymać. Wiele z nas ma wykształcenie średnie. Pracujemy ciężko po 8 godzin dziennie. Czy zasługujemy na takie traktowanie?

Czym oni palą?

Mieszkam na Błoniu przy ulicy Gątczyńskiego. Każdego wieczoru, około godziny 22.00, na całym osiedlu pojawia się smród palonego plastiku. Wyraźnie widać też

dym. Podejrzewamy, że mieszkańcy domków jednorodzinnych spalają w swoich piecach śmieci. Wieczorem nie można otworzyć okna. Służby miejskie powinny się temu przyjrzeć i ukarać winnych mandataми. Jest XXI wiek i czas zacząć żyć ekologicznie!

Podrzucają śmieci

Chcę zwrócić uwagę na składowisko opon i detergentów, jakie ktoś urządził sobie na terenie przy kanale wzdłuż ulicy Spacerowej. Miasto płaci za oczyszczanie kanału, a ktoś go zaśmieca i szpeci okolicę. Te śmieci wyglądają, jakby pochodziły

z jakiegoś warsztatu samochodowego. Odpowiednie służby powinny się tym zająć.

Takie dorabianie to wstyd

Chciałabym odnieść się do postępowania taksówkarzy, którzy bez skrupułów wchodzą w układy z nocnymi klubami i biorą pieniądze za dowożenie im klientów. Uważam za absurd to, że w Polsce nie jest karana prostytutka, lecz sutenerstwo. Pomijając to, dla mnie taka działalność taksówkarzy również powinna być surowo karana. Ci, którzy w ten sposób sobie dorabiają, pomagają sutenerom.